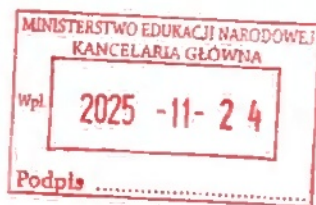


Jarosław Słoma



20.11.2025.

Minister Edukacji Narodowej
Pani Barbara Nowacka

Sprawa: petycja o wzmocnienie roli przedmiotu Edukacja dla Bezpieczeństwa składana w trybie Art.2 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 1 i ust.3 Ustawy z dnia 11 lipca 2014r. z petycjach (Dz. U. 2018.870) z późn. zm.

1. Uzasadnienie

„Świat, w którym żyjemy, zmienia i rozwija się bardzo dynamicznie, dlatego zadaniem szkół jest przygotowanie uczniów i uczennic - przyszłych absolwentek i absolwentów - do funkcjonowania w tym świecie oraz radzenia sobie z aktualnymi i przyszłymi wyzwaniami, które się z tym wiążą” (cyt. materiał roboczy na potrzeby konsultacji społecznych IBE - 2024)

Świat, w którym żyjemy toczy wojny na niespotykaną od dziesięcioleci skalę. Toczy je przy naszym pośrednim udziale, tuż za granicami Rzeczypospolitej. Niebotyczne koszty ponoszą nie elity polityczne, ale masy zwykłych i ufających w mądrość tych przywódczych elit obywateli. Kredyty zaciągane na zakup coraz to większych ilości nowoczesnego sprzętu i uzbrojenia, spłacać będą kolejne pokolenia (jak Bóg da ...). Trwają nieustanne prace planistyczne i legislacyjne, przemodelowuje się koncepcje taktyczne i strategiczne, „na gwałt” promuje się każdy rodzaj wcielenia do dobrowolnej służby wojskowej (w różnych jej formach, postaciach i odmianach), tak aby osiągnąć postulowane 300 000 żołnierzy (a nie jest łatwo). O ile eksperci z Instytutu Studiów nad Wojną w grudniu 2023r mówili, że wojna może wybuchnąć w perspektywie 6 – 8 lat, to zwrócić należy uwagę na stale postępującą minimalizację tego dystansu czasowego w kolejnych, niedawnych przecież, wypowiedziach wpływowych polityków i dowódców wojskowych RP...

Szef Sztabu Generalnego WP mówił wprost, że obecne pokolenie Polaków stanie do walki z bronią w ręku w obronie Ojczyzny, Szef BBN doprecyzował tę wizję mówiąc, że „konfrontacja z Rosją może nastąpić nie w jakiejś abstrakcyjnej przyszłości, a za kadencji jednego rządu”; Szef Federalnej Służby Wywiadowczej Niemiec (BND) – Bruno Kahl wprost ostrzega, że według posiadanych informacji, pewne jest, iż Rosja przygotowuje się na wojnę z Zachodem. „Polska musi być przygotowana na najtrudniejszy wariant, jaki może nas spotkać. Wydawało się, że będziemy żyć w czasach wiecznego pokoju” - stwierdził Minister Obrony Narodowej - Władysław Kosiniak – Kamysz. Czyli co? Wojna? Okupacja? Eksterminacja? Co jest najtrudniejszym wariantem i co możemy oraz co powinniśmy mu przeciwstawić? Przedstawiciel fińskiej dyplomacji, otwarcie mówi, że społeczeństwa zachodnie powinny przygotować się na kilka dni (min. 72h) bytowania w „cywilizacyjnej izolacji” (bez prądu, wody, zaopatrzenia). Wtórzuje mu Szef NATO Mark Rutte, mówiący o pilnej potrzebie przejście Zachodu w mentalność czasu wojny i zwiększenia wydatków na obronność „do poziomu turbo”! Zachodnie agencje wywiadowcze alarmują, że atak Rosji na któreś z państw NATO przed rokiem 2030 jest bardzo realny. Co wiedzą wywiadowcy, agentury, sztabowcy i najbardziej wtajemniczeni politycy? Nadchodzi kryzys? Puentą tych, dyskretnie dawkowanych informacji stają się słowa b. Ministra Obrony Narodowej, b. Prezydenta RP – Bronisława Komorowskiego, wiernie cytowane przez gen. Leona Komornickiego (byłego Z-cę Szefa Sztabu Generalnego WP): „nie ma co wciskać ludziom kitu, że jesteśmy bezpieczni”. Natomiast gen. Roman Polko, czytelnie i klarownie wskazuje: „Polska powinna teraz skupić się na edukacji”!


RPW/67740/2025 P
Data: 2025-11-24


SCP/12313/2025
ID: 22440300281350

Dlatego zadaniem przede wszystkim Państwa (!) jest przygotowanie całego społeczeństwa, a jego najmłodszego pierwiastka w szczególności, do zmierzenia się z nadciągającą zmianą. Bo czyż mamy pewność, że świat, jaki znamy przetrwa? Jak poradzić sobie z obecnymi i nadchodzącymi (może nawet nie odległymi właśnie) wyzwaniem? Po pierwsze: przeżyć! Po prostu - fizycznie przeżyć. Do przekazania „wszelakich” kompetencji Państwo dysponuje wieloma instrumentami, spośród których najbardziej predysponowane są te, posadowione w systemie publicznego szkolnictwa. Bo tu najpełniej realizuje się zasada powszechności (nie dobrowolności, jak ma to miejsce ze szkoleniami wojskowymi czy samą służbą wojskową).

Otrzymaliśmy od organizatorów społecznych konsultacji materiał, w przedmowie którego czytamy, że: „żyjemy w coraz bardziej złożonym świecie, w którym globalizacja i rozwój technologii, zmiany klimatyczne oraz postępująca digitalizacja są tylko niektórymi z wielu wyzwań, na jakie napotykamy”. Z jakiego powodu złożoność tego świata nie akcentuje: siłowej - wojennej zmiany przebiegu granic w sąsiednim państwie, nasilającego się konfliktu mocarstw atomowych o strefy dominacji i wpływów, zastraszania wybranych państw (nawet uderzeniem jądrowym, czy wzniesieniem globalnego konfliktu), masowych migracji wojennych i hybrydowych ataków na Polskę, migracji ekonomicznej na niespotykaną dotąd skalę, eskalacji i umiędzynarodawiania konfliktów lokalnych (Izrael, Syria, Liban, Iran, Gruzja ...), dotychczasowego realnego spadku nakładów na obronność w większości państw członkowskich NATO, kwestionowania zawartych sojuszy, umów, porozumień itp. ... Może zatem szczególne sytuacje wymagają szczególnych rozwiązań? Może zatem wprowadzimy własne standardy kształcenia w obrębie wyodrębnionego obszaru: EDUKACJA OBRONNA/ WOJSKOWA? Żyjemy w zupełnie innych realiach, niż większość (wszystkie?) krajów, na doświadczeniach których chcemy się wzorować (?)

Były zastępca Naczelnego Dowódcy NATO w Europie – Richard Schirreff (w wywiadzie dla „The Sun”) mówi otwarcie o niepołączonych dążeniach Władimira Putina do stworzenia marionetkowych rządów w Gruzji, Mołdawii i Rumunii, by szybko skupić się na krajach bałtyckich. Według jego przewidywań, będzie to wyglądało jak w Mariupolu (deportacja dzieci, gwałty, samosady, masakra ludności cywilnej i grabieże. „Tak dzieje się zawsze, gdy Rosja atakuje”... To w szybkim tempie doprowadzi do otwartej wojny z krajami Zachodniej Europy.

Dlatego, mimo wcześniejszych zapowiedzi ministerialnych, że nie należy się spodziewać zwiększenia ilości godzin w tzw. „siatce”, powinniśmy postulować i oczekiwać, że resort Edukacji Narodowej, wpisze się w systemowe starania rządu RP o szybką i gruntowną poprawę stanu (nie poczucia, a stanu właśnie) bezpieczeństwa narodu i ilość godzin przeznaczonych na realizację przedmiotu, mierzonych w cyklu dydaktycznym zwiększy. Nie wchodząc w dyskusję, czy wartościowa i słusznie postulowana jest edukacja ekologiczna, muzyczna, klimatyczna, zdrowotna, kulturowa czy filozoficzna (...) – przyjmując należy, że nade wszystko musimy fizycznie przetrwać, po prostu przeżyć!

11 marca w jednym z wywiadów telewizyjnych, gen. bryg. w st. spocz. prof. dr. hab. Stanisław Koziej, dobitnie wypowiada się postulując zwiększenie czasu edukacji poświęconego na obronność;

12. marca gen. Jarosław Kraszewski (wywiad internetowy) stawia racjonalne przesłanki konieczności przywrócenia powszechnego poboru (...), tłumaczy jak ważne jest wojskowe przygotowanie społeczeństwa i zaproponował przywrócenie w systemie edukacji przysposobienia obronnego mówiąc: „(...) Uczmy udzielania pierwszej pomocy, uczmy posługiwania się różnymi narzędziami, nie tylko bronią, bo nie tylko broń służy do walki. Uczmy wykonywania ukryć tymczasowych, uczmy przetrwania w lesie czy innych warunkach, w których normalnie funkcjonujemy”.

12 marca, podczas szkolenia IBE PIB dla ekspertów pracujących nad projektem nowej PP, Pani Katarzyna Lubnauer – Wiceminister EN zwróciła się do swych słuchaczy słowami: „staramy się nie tworzyć małych przedmiotów, jednogodzinnych, bo ma to najczęściej negatywne konsekwencje (...) Przedmioty w zestawieniach dwugodzinnych można lepiej blokować”. Kolejny prelegent, Pan Jędrzej Witkowski apeluje: „zachęcam do odważnych decyzji w sprawie obciążenia czasowego (...)”.

2. Wniosek

Biorąc pod uwagę cytowane analizy i wypowiedzi eksperckie, mając na względzie własne, ponad 30 letnie doświadczenie pedagogiczne i wolontariackie w obrębie przedmiotu, biorąc także pod uwagę wszystkie zdarzenia, jakie miały miejsce w obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa RP na przestrzeni ostatnich 6 miesięcy, wnoszę o podjęcie bez zbędnej zwłoki rozwiązań, które doprowadzą do **potraktowania EdB jako przedmiotu o znaczeniu strategicznym**, wymagającego spójnej polityki systemowej rządu i szczególnego, wieloaspektowego wsparcia, wyrażającego się szczególnie poprzez:

1. **zwiększenie liczby godzin przeznaczonych na realizację EdB** – co umożliwi szkołom podjęcie praktycznych i efektywnych form pracy, takich jak ćwiczenia i symulacje, których nie daje się należycie, metodycznie przeprowadzić w ograniczonym dotychczasowo wymiarze czasowym (sygnalizowane przez ekspertów IBE PIB w ramach prac nad nową PP)
2. **wyposażenie szkół w pracownie EdB** – z szerokim dostępem do nowoczesnych środków dydaktycznych, które umożliwią realizację procesu kształcenia zgodnie ze współczesnymi standardami, kładąc szczególny nacisk na walory praktyczne procesu edukacyjnego
3. **wsparcie dla nauczycieli** – poprzez dostęp do odpowiednich form akademickich (przegląd programów kształcenia pod kątem przydatności, aktualności oferowanej wiedzy itp.), szkoleń doskonalących (w tym warsztatowych i podyplomowych), a także materiałów i rozwiązań metodycznych.
4. **Wprowadzenie nowej podstawy programowej EdB ze zwiększoną liczbą godzin dydaktycznych w cyklu kształcenia, poza zaproponowanym harmonogramem wdrażania reformy, w ramach nadzwyczajnych rozwiązań doraźnych.**

Z wyjątkami

Jarosław Słoma

Do wiadomości:

1. Ministerstwo Obrony Narodowej
2. Sztab Generalny Wojska Polskiego
3. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
4. Ministerstwo Zdrowia

Oświadczenie, w trybie Art. 4 ust.3 ustawy

Niniejszym wyrażam zgodę, na ujawnienie na stronie internetowej MEN mojego imienia i nazwiska.